

**Były gracz Giallorossich, Erik Lamela, rozmawiał z *Corriere dello Sport*. Zaznaczył, iż wciąż kibicuje Romie oraz wierzy, że klub może wygrać w tym roku Scudetto.**

**Kilka tygodni temu była możliwość, że wrócisz do Serie A...**

- W gazetach czytam sporo rzeczy. Było może kilka zapytań z innych klubów, ale nigdy bezpośrednich zapytań. Nie miałem żadnych wątpliwości co do mojej przyszłości.

**Wciąż śledzisz Serie A?**

- W ubiegłym sezonie, kiedy tylko mogłem, oglądałem kilka spotkań w telewizji. Mam tam także sporo znajomych, ludzi z którymi jestem blisko i życzę im wszystkiego najlepszego. Liga włoska wciąż jest jedną z trudniejszych, mówię to bo grałem tam dwa lata.

**Roma jest wciąż w twoim sercu?**

- Oczywiście, kibicuję im bo Giallorossi mogą wygrać Scudetto. W zeszłym roku mieli świetny sezon, jednak Juventus był zbyt silny, ponieważ miał olbrzymią ciągłość w działaniu. Chociaż w tym roku...

**W tym roku?**

- Myślę, że to może być ich czas. Roma dokonała dobrych transferów, mają silny skład i wielu zawodników z niewątpliwą jakością. Jestem przekonany, że mogą walczyć do końca i wygrać tytuł. Wracają także do Ligi Mistrzów, to cel, który osiągnęli w zeszłym sezonie, a kibice na to zasługiwali.

**Ale odejście Benatii, może się okazać w przyszłości dużą stratą...**

- Roma spisała się dobrze podczas okienka transferowego. Poza tym zawsze jest Totti. Francesco ma niesamowitą klasę i jest jednym z najlepszych zawodników na świecie.

### **Wciąż rozmawiasz z byłymi kolegami z drużyny?**

- Tak, ponieważ są moimi kolegami, ludźmi którzy przyczynili się do mojego rozwoju jako zawodnika. To jakim piłkarzem jestem, zawdzięczam też w dużej części Romie. Kiedy przybyłem do Włoch, byłem młody, a oni nauczyli mnie wielu rzeczy, które pozwoliły mi dojrzeć jako zawodnikowi i osobie.

Autor: SIRer